CZĘŚĆ XXXIX — № 31. ROK 20 — (1849.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Poczamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, 29 Kwietnia / 11 Maja.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 28 Kwietnia / 10 Maja.

MANIFEST CESARSKI.

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY MIKOŁAJ PIERWSZY

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSYJ,

i t. d., i t. d., i t. d.,

Obwieszczamy całej Powszechności.

«Manifestem z dnia 14 Marca 1848 roku obwieściwszy wiernym poddanym Naszym o klęskach, które dotknęły zachod Europy, oświadczyliśmy obok tego, żeśmy gotowi spotkać wrogów Naszych gdziebykolwiek powstali, i że nieszczędząc Siebie, będziemy w nierozerwanym związku ze *świętą* Naszą Rusią bronić cześci imienia Ruskiego i nietykalności granic Naszych.

«Zaburzenia i rokosze na Zachodzie dotąd się nie uspokoiły. Występne zwodnictwa, łudząc tłum lekkomyślny kłamliwém widmem takiej pomyślności, która nigdy nie może być owocem swawoli i bezprawia, utorowały sobie drogę aż na Wschod, w ościenne z nami, podwładne Rządowi Tureckiemu Xięztwa Mołdawii i Wołoszczyzny. Sama obecność wojsk Naszych wespół z Tureckiemi przywróciła tam i utrzymuje porządek. Ale w Węgrzech i Transylwanii usiłowania Rządu Austryackiego, rozerwane jeszcze inną wojną, — z nieprzyjaciołmi zewnętrznemi i wewnętrznemi — we Włoszech, niezdołały dotąd odnieść przewagi nad buntem, owszem, wzmogłszy się bandami naszych Polskich zdrajców z roku 1831, i innych różnoplemiennych przybyszów, wygnańców, zbiegów i włoczęgów, rokosz rozwinął się w najgroźniejszych wymiarach.

«Pośród tych zgubnych wypadków Cesarz Austryacki zwrócił się ku Nam z żądaniem Naszego spółdziałania przeciw wspólnym wrogom Naszym. My takowego nie odmówimy.

«Wezwawszy na pomoc dobrej sprawie najwyższego Wodza bitw i Pana zwycięztw, rozkazaliśmy różnym Armijom Naszym ciągnąć na stłumienie buntu i zniszczenie zuchwałych knowaczy, kuszących się zachwiać spokojność i naszych też posiadłości.

«Niech będzie Bóg z nami, a nikt na nas!

«Tak — jesteśmy przekonani — czuje, tak ufa, tak się odezwie w ochranianém przez Boga Państwie Naszem każdy Ruski, każdy Nasz wierny poddany, i Rossya wypełni święte swe posłannictwo!»

Dan w S.-Petersburgu, w dniu 26 Kwietnia lata od Narodzenia Chrystusa Pana tysiąc ósmset czterdziestego dziewiątego, Panowania Naszego dwudziestego czwartego.

Na oryginale własną J. C. Mości ręką podpisano:

MIKOŁAJ.

NOWINY DWORU.

W przeszłą Niedzielę, 24 Kwietnia, Kontr-admirał Niderlandski *Arriens* i syn jego lejtnant, mieli zaszczyt być przedstawionymi JJ. CC. Wysokościom W. X. Konstantynowi Mikołajewiczowi i W. X. Alexandrze Józefównie W. X. Michałowi Pawłowiczowi W. X. Helenie Pawłownie, a nazajutrz, 25, J. C. W. W. X. Oldze Mikołajównie.

Przez Reskrypt Cesarski z dnia 3 Kwietnia, Towarzysz Ministra Spraw Wewnętrznych, Radzca Tajny *Sieniawin*, najłaskawiej mianowany kawalerem orderu Orła Białego.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 3 Kwietnia, najłaskawiej mianowani kawalerami orderu *Św. Włodzimierza 2 klassy*, Jenerał-adjutant Jenerał-porucznik *Fiłosofow*, Vice-Prezes Kantoru Dworu i Zarządzający takową, Marszałek Dworu hrabia *Szuwałow*, Vice-Prezes Kantoru stajen Cesarskich, Koniuszy Dworu hrabia *Suchtelen* i Kurator honorowy Cesarskiego Moskiewskiego Domu Wychowania (Podrzutków) Koniuszy Dworu *Czertkow*.

— Przy Reskrypcie z dnia tegoż N. Cesarz Jmć raczył najłaskawiej udarować Dyrektora Departamentu Pocztowego, Radzcę Tajnego *Prianicznikow* ozdobioną brylantami tabakierą z wizerunkiem Jego Cesarskiej Mości.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski z dnia 21 Kwietnia, mianowani: Dowodzca pułku Dragonów J. C. W. W. X. Następcy Cesarzewicza baron *Kaulbars 1*, Dowodzcą 1 brygady 2 dywizyi lekkiej jazdy, na miejsce Jenerał-majora *Osorgin 1*, który otrzymuje urlop dla poratowania zdrowia; Dowodzca pułku grenadyerów Feldm. Xcia Rumiancowa-Zadunajskiego Jenerał-major *Tołmaczew 2*, Dowodzącym 1 brygadą dywizyi odwodowej korpusu grenadyerów. — Dowodzca pułku pieszego Mohylewskiego Jenerał-major *Kuriakin*, Dowodzcą 2 brygady 9 dywizyi pieszej.

— Najłaskawiej zostali podniesieni do rang: Radzcy Tajnego, Rzeczywiści Radzcy Stanu: Lejb-medyk N. Cesarza Jmci, Inspektor służby zdrowia w zakładach Cesarzowej Maryi *Arendt*, Lejb-medyk N. Cesarza, Prezydent Rady Lekarskiej przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych *Markus*, Gubernator Cywilny Moskiewski, Szambelan *Kapnist*, Członek Rady Opiekuńczej zakładów Dobroczynności w Moskwie i Kurator szpitalu św. Katarzyny w tejże stolicy *Tałyzin*.— Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: Doktor Medycyny, Główny Dyrektor Szpitalu chorób oczu w Moskwie *Brosset*, zostający przy Głównym Zwierzchniku Wydziału Pocztowego *Fonton* i *Grycenko*, Radzca Kantoru Dworu xżę *Maksutow 2*, Zasiadający w kapitule Cesarsko-Królewskich orderów, Mistrz Obrzędów *Chitrow* i Marszałek powiatu Moskiewskiego pułkownik *Wołkow*.

— Towarzysz Ministra Sekretarza Stanu W. Xięztwa Finlandskiego 4 klassy *Stewen* mianowany Radzcą Tajnym.

— Zostający przy Dyrektorze Departamentu Gospodarstwa Wiejskiego Assesor Kolleg. *von Lode*, mianowany Kamer-junkrem Dworu.

— Rektor Charkowskiego Uniwersytetu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Artemowski-Hułak*, na własną prośbę otrzymał dymissyą.

— Zmarły urzędnik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Radzca Tajny hrabia *Gurjew*, wykreślony zostaje ze spisów.

UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

16 Marca. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza, aby w gubernijach nad-Baltyckich dzieci nieprawego łoża, jeśli ich matki są Luterskiego wyznania, a ojcowie nie wiadomi, chrzczone były podług obrządku Luterskiego wyznania; dzieci zaś niewiadomych wcale rodziców, jako to znajdowane lub podrzucone, w miejscach wyżej rzeczonych gubernij, gdzie są parafialni Prawosławni kapłani, mają być chrzczone w panującej Prawosławnej wierze, wyjąwszy przypadki, w których dzieci takie, wśród ludności Luterskiej, nie mogą znaleść gdzie indziej opatrzenia oprócz w Luterskich familijach.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza, iż przepis, na mocy którego projekta budów rządowych mają być przedstawiane Głównemu Zarządowi Dróg Kommunikacyjnych i Publicznych Budowli, nie rozciąga się do Ministerstwa Cesarskiego Dworu i Dóbr Panującej Familii.

17 Tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonej przez N. Cesarza Ustawy o przywilejach połączonych ze stopniami lekarskiemi, farmaceutycznemi i weterynaryjnemi, tudzież klassyfikacii tego rodzaju urzędników. (Wyciąg ustawy ogłosimy w następnym № Tyg.)

21 tegoż m. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana Zdania Rady Państwa o zapisywaniu osobnych żurnałów w sprawach kryminalnych, wymagających niezwłocznego spełnienia i w potocznych decyzijach sądów pierwszej i drugiej instancii.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana Zdania Rady Państwa o przyjmowaniu rekrutów, na których pada podejrzenie, iż nie są rzeczywiście głuchemi i niememi.

22 tegoż m. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza o oddaniu w dzierżawę akcyzowego poboru w Tyflisie.

28 tegoż m. Z ogłoszeniem zezwolenia N. Cesarza, aby kupcy mający prawo składać towary w Moskiewskiej Komorze, mogli wnosić należne cło w ciągu dwónastu miesięcy.

30 tegoż m. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza o tém, jak kancellarzyści nie mający stopnia ober-oficera mają być przypuszczani do zajmowania miejsc wyższych nad miejsca XII klassy

7 Kwietnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa o kolei przewodu spraw, tyczących się górniczych zakładów skarbowych i prywatnych.

Tegoż dnia. Z ogłoszeniem potwierdzonego przez N. Pana Zdania Rady Państwa, o objaśnieniu i dopełnieniu przepisów wymagających, iżby w opisach służby urzędników wymieniane było zostawanie ich pod sądem.

12 tegoż m. Z ogłoszeniem rozkazu N. Cesarza, iż stawieni rekruci, jeśli skończyli lat 21, a nie mają jeszcze 22 lat, i oprócz wzrostu mają wszystkie przymioty czyniące ich zdatnymi do służby wojskowej, mogą być przyjmowani, gdy mają dwa arszyny i trzy i pół wierszki, rozumie się bez obówia.

MOSKWA, *20 Kwietnia.*

Wczora P. Wojenny Jenerał-Gubernator, Jenerał-adjutant hrabia *Zakrewski*, podał do wiadomości powszechnej, że N. Cesarzowa Jmć przez pośrednictwo P. Sekretarza Stanu *Hoffmanna* raczyła mu przesłać summę trzech tysięcy rubli srebrem, dla rozdania pomiędzy ubogich tutejszej stolicy.

—

Gazeta Odesska donosi, że J. C. Wysokość W. Xiążę Konstantyn Mikołajowicz raczył przyjąć ofiarowany mu tytuł Członka honorowego Odeskiego Towarzystwa historyi i starożytności.

O CHOLERZE.

W Petersburgu: po 19 Kwietnia pozostawało chorych 241 — w ciągu doby przybyło 18 — wyzdrow. 18 — umarło 8 — po 25 Kwietnia pozostało chorych 233.

W ciągu doby przybyło 23 — wyzdr. 13 — umarło 9 — po 26 Kwietnia pozostało chorych 234.

W ciągu doby przybyło 22 — wyzdr. 19 — umarło 10 — po 27 Kwietnia pozostało chorych 227.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 1 Maja.

Najjaśniejszy Pan, wynagradzając poświęcenie się niżej wymienionych osób przy ratowaniu ginących, Najmiłościwiej ozdobić je raczył medalami z napisem: «za ratowanie ginących» a mianowicie: *medalem złotym*: Urzędnika kancelaryjnego w Zarządzie Okręgu Naukowego Warszawskiego, Rajmunda Jankowskiego, za uratowanie dnia 11 (23) Lipca 1837 r., tonących w rzece Narwi czterech córek kontrolera komory celnej Złotorja, Bartolewskiego. — *Medalem srebrnym*: włościanina wsi Grodzickie-Długi, w gubernii Lubelskiej. powiecie Siedleckim, Jana Makowskiego, za ocalenie tonącego w roku 1843 zimową porą w rzece Bugu niejakiego Nowackiego, jak równie za ocalenie tonących w tejże rzece: w roku 1841 Adama Lewandowskiego i w roku 1843 Jana Moszczyńskiego; — dymisyonowanego feldfebla Dymitra Michajłowa, za ocalenie dnia 18 (30) Kwietnia 1837 r. tonącego w rzece Narwi 12-letniego Wilhelma Alenz; mieszkańca miasta Rawy, czapnika, staroz. Majera Celner, za uratowanie w dniu 26 Czerwca (8 Lipca) 1845 r. tonących w rzece Rawce pod miastem Rawą 11-letniej córki tamecznej obywatelki Pogorzelskiej i jej służącej; — dzierżawcę wsi Kremna, Józefa Bierzyńskiego. za ocalenie w dniu 24 Kwietnia (5 Maja) 1847 r. z palącego się domu we wsi Kremnie dwóch kobiet: Maryi Cieślińskiej i Agnieszki Zielińskiej; — karczmarza wsi Zelazna, Stanisława Mioduszewskiego i kolonistę gminy Gruszczyna Adama Schmith, za wspólne ocalenie w miesiącu Marcu 1846 roku tonących w utworzonym po wylewie rzek Pilicy i Wisły głębokim dole, mieszkańca miasta Magnuszewa Jana Fudalskiego i włościanina Felixa Wachnika; komendarza kościoła parafialnego w mieście Olicie, księdza Adryana Ciechanowicza, za ocalenie w dniu 6 Lipca 1846 roku z palącego się domu starozakonnych: Nuchyma Orelewicza i Dawida Wolfowicza Sznejder; — i strażnika objazdowego leśnictwa Pomorskiego, Karola Jarzębowicza, za ocalenie w dniu 9 (21) Lipca 1846 r. tonącego w wodzie mającej głębokości około 5 sążni, włościanina gminy Sejmy, Jakóba Łabacz.

— Na zasadzie odezw JW. Konsula Jeneralnego Królewsko-Pruskiego z dnia 20 Czerwca r. z. № 1429, i z dnia 22 Stycznia r. b. № 183, Kommisya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych, podaje do wiadomości powszechnej, że odtąd żadna inna należytość od bydła z Królestwa Polskiego do Pruss wprowadzanego nie ma być pobieraną, jak tylko za istotnie odbytą kwarantannę; od owiec zaś i trzody chlewnej, należytość za czyszczenie, jedynie wtenczas pobieraną będzie, skoro to jako środek ostrożności przeciwko zarazie przedsięwziętém zostanie. — Nadmienia wszakże Kommisya Rządowa, że wiadomość ta, ściąga się wyłącznie do opłat kwarantannowych, i za czyszczenie, nie znosząc ani zmieniając w niczém cła wchodowego pruskiego, od bydła i innych zwierząt gospodarskich, tamże wprowadzanych, ustanowionego.

—

W zadosyć uczynieniu życzeniu Rządu Cesarsko-Austryackiego, podaje się do powszechnej wiadomości, co następuje:

Najpoddańsze przedstawienie Rady ministeryalnej do J. C. Mości, o zakazie zakupywania publicznych dzieł sztuki z Rzymu Florencyi i Wenecyi.

Najjaśniejszy Panie! Tymczasowy rząd rewolucyjny w Rzymie, pragnący oprócz władzy świeckiej Papieża zniszczyć także świetność jego stolicy, i oddający zniszczeniu wszystko, co od wieków było przedmiotém czci i podziwu miljonów mieszkańców kuli ziemskiej, zamierza, jak o tém donosi depesza posła W. C. Mości przy stolicy Papieskiej, roztrwonić skarby sztuki Watykanu i publicznych muzeów w Rzymie,

*

dając je na zastaw pożyczki, kontraktującej się z spekulantami zagranicznymi.

Tylko niepomiarkowane zaślepienie mogło lud i stolicę świata doprowadzić do zdeptania wszelkich wspomnień historycznych i poświęcenia, w szale namiętności, tego, co wielcy przodkowie zebrali i utworzyli, przy czém szlachetnie zagrzewał się duch tysiąców, co ściągało w pośród nich zwolenników nauk i sztuk wszystkich narodów, słowem do zbezczeszczenia i zniszczenia źródeł swej sławy.

Tylko małoduszny duch kramarstwa, bardzo różny od dumy zwycięzcy, który kiedyś skarby Watykanu jako trofea w swej stolicy wystawić kazał, może odnieść korzyść z zaślepienia, i dzieła sztuki, z miejsc wielkich, uświęconych przez historyą, i tam jedynie mogących budzić podziw i naśladownictwo, przenieść do sklepu handlarza obrazów albo do galerij prywatnych zbieraczów.

Zasmucającém to jest, że w naszych czasach, gdzie słowa ludzkości, równej dla wszystkich pomyślności, braterstwa, groźno i zwodniczo brzmią z czczych masek aktorów stronnictwa zniszczenia, sami oni niegodziwemi zamachami zadają kłamstwo własnym słowom, byle tylko zyskać sobie chwilowe istnienie na ruinach szczęścia tysiąców.

Jeżeli co, to wielkie dzieła sztuki są dobrem powszechném, a rozkosz ztąd wyższa niż z posiadania fizycznego— albowiem duchowo posiada je każdy, kto je pojąć zdoła— a gdzie one, jak we Włoszech, a mianowicie w Rzymie, Florencyi i Wenecyi w naturalném rozwinięciu danych okoliczności i utalentowanego ludu nagromadziły się, tam, w całości swej są prawdziwie Europejskim skarbem narodowym, i powinny, w interesie ludzkości i utworzenia swego pozostać pod opieką wszystkich narodów cywilizowanych.

Ojciec Święty protestował już przeciw zaborowi i rabunkowi publicznych dzieł sztuki, ale niestety! przewidzieć można, że potrzeba i samolubstwo nie wstrzymają się w swém szaloném postępowaniu, które wkrótce odczarowani Rzymianie opłakiwać i przeklinać będą.

Najjaśniejszy Panie! Rzym, Florencya, Wenecya, są nieprzyjaźne, a ostatnia zbuntowana względem Cesarstwa Austryackiego. Wszystkie namiętności nienawiści są rozszerzone i podżegane do dzikiego wybuchu przez zbrodniczych przewódzców. Austrya nie wywołała nigdy tej nieprzyjaźni; Wenecyi, podobnie jak wszystkim krajom obszernego Cesarstwa, dozwolono rozwijać się przy swobodnej ustawie, a Rzym i Florencya mogły bezopornie używać błogosławieństw pokoju i swobody, jako punkta środkowe krajów podrzędnych.

Austrya, która nigdy nie pragnęła ich zagłady, ale którą dolegało ich głębokie rozprzężenie, nie chce, mimo otwartej wojny, popierać zniszczenia owych skarbów sztuki, skarbów, których wydarcie byłoby dla nich samych stratą niepowetowaną, niedozwalającą im nawet odzyskać dawnej świetności, jeśliby kiedys opamiętały się i powróciły do spokojności

Temi widokami powodowana, rada ministrów ośmiela się przedstawić do zatwierdzenia dołączony przy niniejszém projekt publicznego obwieszczenia, zabraniającego bezwarunkowo wszelkiego handlu przedmiotami sztuki, pochodzącemi z wyżej wspomnionych muzeów. — Wiedeń 18 Marca 1849 r. — Schwarzenberg, — Stadion, — Krauss, — Bach, — Cordon, — Bruck, — Thinfeld, — Kulmer.

W skntek tego nastąpiło Najwyższe postanowienie, tak brzmiące: «Przedstawienie to zatwierdzam i polecam radzie ministeryalnej wydanie zaprojektowanego obwieszczenia.»

Franciszek Józef.

Ołomuniec 21 Marca 1849 roku.

Obwieszczenie.

Najjaśniejszy Cesarz Jmć, zważywszy, że środki, przez rządy rewolucyjne w górnych i środkowych Włoszech, a mianowicie przez rządy republikańskie tymczasowe, w Wenecyi i Rzymie, po części już przedsięwzięte, a po części przedsięwziąć się mające, celem sprzedaży i wywiezienia z kraju znajdujących się w tamecznych muzeach skarbów sztuki, nietylko przez wzgląd na grożące tym sposobem co do Wenecyi rozszarpanie austryackiej własności narodowej, a co do skarbów sztuki w Rzymie, przez wzgląd na wyraźnie ogłoszone zastrzeżenie praw własności Ojca Świętego,—jako też w ogólności, z uwagi na powszechny ludzkości interes i jej ukształcenie, wkładają na J. C. M. obowiązek, takowym środkom rabunku, niegodnym narodu cześć i prawo miłującego, o ileby te i w obrębie Cesarstwa dokonywać się mogły, stanowczo zapobiedz, — na przedstawienie rady ministrów, najwyższém postanowieniem, w Ołomuńcu dnia 24 Marca r. b. wydaném, zalecił co następuje:—Wszelki handel jakichkolwiek przedmiotów sztuki, pochodzących ze zbiorów publicznych Watykanu, oraz z muzeów Rzymu, Florencyi i Wenecyi. a szczególniej ich przywóz, wywóz, oraz przewożenie, zabrania się bezwarunkowo w obrębie monarchyi austryackiej. Ostrzega się zatém najmocniej każdego, aby takowych przedmiotów nie nabywał, i zaleca się, aby władze, w razie znalezienia ich gdziekolwiek, zabierały bez wynagrodzenia właściciela, sekwestrowały i przechowywały, celem zwrócenia w właściwym czasie. — To najwyższe postanowienie, skutkiem najwyższego rozkazu podaje się do powszechnego zostosowania się. — Wiedeń 24 Marca 1849 roku. — Schwarzenberg. — Stadion. — Krauss. — Bach. — Cordon. — Bruck. — Thinfeld. — Kulmer.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

PRUSSY. *Berlin, 1 Maja.* W skutek rozpuszczenia drugiej Izby zebrały się w d. 27 Kwietnia tłumne Zgromadzenia, do których wojsko zmuszone było dać ognia. Liczą

4 zabitych i kilkunastu ranionych z pomiędzy burzycieli. Nazajutrz jenerał Wrangel afiszował następną proklamacyą: «Wypadki, które zaszły w dniu wczorajszym na placu Donhoff i miejscach przyległych i które spowodowały energiczne użycie broni ognistej, każą mniemać, że pewna część mieszkańców Berlina zostaje w błędném przekonaniu, że stan oblężenia nie istnieje już więcej ani w samém mieście ani w jego okręgu dwóchmilowego promienia. Skutkiem tego poczytuję sobie za obowiązek podać do wiadomości powszechnej, że stan oblężenia wcale zdjętym nie jest i utrzymuje się w całej swej mocy.»

Berlin, 28 Kwietnia 1849.

Dowodzca Naczelny w Marchijach: (podp.) VON WRANGEL.

— Gazeta *Spener* pisze: «Królowie Hanowerski, Wirtembergski, Bawarski i Saski przesłali naszemu Gabinetowi wspólną notę w rzeczy zagadnienia jedności Niemiec i Zwierzchnictwa Pruss. W tej nocie pomienieni panujący pochwalają w zupełności postępowanie naszego Rządu w niniejszym przedmiocie.

Gdańsk, *28 Kwietnia*. Ostatniej nocy jedynaście magazynów obficie opatrzonych w zboże, len, pieńkę i t. d. stały się pastwą płomieni. Były one położone na Speicherinsel, w miejscu odosobnioném; jest podejrzenie iż zostały podpalone.

FRANKFURT. Dziennik Praw Cesarstwa w numerze swoim z dnia 28 Kwietnia ogłosił Konstytucyą Cesarstwa.

AUSTRYA. *Wiedeń*, *29 Kwietnia*. Raport jenerała Schlick datowany z Pusta Herkat, 26 Kwietnia, daje szczegóły bitwy wydanej zrana dnia tegoż przez powstańców węgierskich, wojskom oblegającym Comorn. Po zmuszeniu do zamilknienia bateryj nieprzyjacielskich, wojska Cesarskie pobiły na głowę sześć dywizyonów huzarów, a 2 bataljony Honwedu zostały całkiem prawie zniszczone. Nieprzyjaciel był odparty na wszystkich punktach i cofnął się do Comorn, pod ochroną bateryi tej twierdzy.

Wiedeń, *30 Kwietnia*. Gazeta *Wanderer* donosi za rzecz pewną, że Neutra została na nowo zajęta przez wojska Cesarskie.

— Buda po 26 b. m. była jeszcze zajęta przez wojska Cesarskie i nie było mowy o opuszczeniu tego miasta; o Pesth zaś tyle tylko wiadomo, że Magistrat przeszłoroczny został przywrócony i gwardya narodowa na nowo uzbrojona.

— Proklamacya Kossutha wydana w Gödöllö 14 Kwietnia odznacza się dziwacznością formy i treści. Po skreśleniu *w ich prawdziwem świetle* całego szeregu tryumfów walecznych magyarów nad «bandą uorgânizowaną, która z Austryi wtargnęła do Węgier» i wyrażeniu nadziei, że wprędce ramie Boga Mściciela oczyści węgierską ziemię od najemników Austryackich, wzywa on bohaterów swoich towarzyszy broni, iżby połączyli wszystkie swe siły dla przywrócenia na tron przedków Króla Ferdynanda V, który zeń został zrucony przez rokosz wojskowy, mający na czele jego synowca, Franciszka Józefa. Abdykacya Króla Węgierskiego była przymuszona, jakoż nieomieszkał on, Kossuth, głosno przeciw niej zaprotestować, jako przeciw gwałtowi i wezwać pomocy wszystkich Państw Europy. Przy tém Kossuth nakazuje, iżby dzień 19 Kwietnia, był obchodzony uroczyście i z nabożeństwem, jako rocznica urodzin Króla Ferdynanda V. W rzeczy samej dnia tego odbyły się wszędzie, gdzie powiewa chorągiew trojbarwna węgierska, modły uroczyste, a w obozie Gorgey dał się słyszeć 101 wystrzał działowy.

SAXONIJA, *Drezno 28 Kwietnia*. Wyrokiem z dnia dzisiejszego Król Jmć rozwiązał obie Izby.

ANGLIJA.

LONDYN, *28 Kwietnia*. Wczora Izba Gmin zajmowała się w Komitecie jeneralnym rozbiorem billu Ministeryalnego o rozmaitych środkach wsparcia i nowym podatku na rzecz Irlandyi. Wszystkie postanowienia tego billu zostały przyjęte bez poprawy.

W Izbie Lordów wczora lord Stanley, składając rozmaite prośby przeciw billowi Ministeryalnemu, przyjętemu w Izbie Gmin o zmianach w prawie żeglugi, oświadczył, iż całą swą siłą będzie opierał się temu billowi. Obok tego szlach. lord zażądał iżby Izba była powiadomiona o wszystkich prośbach jakie weszły przeciw temu billowi, co też zostało przyjęte. Na pytanie lorda Beaumont, jak rychło złożone będą papiery tyczące się spraw Sycylijskich i czy prawdą jest, że miasto Katana było wydane na rzeź i rabunek, margrabia Lansdowne odpowiedział, że na nieszczęście, z raportów konsulów daje się widzieć, że ta wiadomość jest prawdziwa; co zaś do papierów, te będą złożone jak najprędzej przy pierwszej możności.

PORTUGALIJA. Król Sardyński Karol Albert, pod imieniem hrabi de Barge wjechał do Portugalii przez Valenza, gdzie był powitany przez władze miejscowe. 19 Kwietnia odbył swój wjazd do Oporta. Wszystkie władze cywilne i wojskowe wyszły na jego spotkanie, wszakże z twierdz nie oddano mu zwykłych honorów. Król w podróżnym ubiorze odbijał prostotą stroju od świetnego orszaku, którym był otoczony. Przy wejściu do miasta oddał swe pistolety służącemu, mówiąc: «Weź je, nie powinienem przychodzić zbrójno do ludu, który mię tak gościnnie przyjmuje.» Ex-Król nieprzyjął zaprosin Biskupa i stanął w hotelu. Król Ferdynand zjedzie zapewne wkrótce dla widzenia się ze swym wysokim krewnym.

FRANCYA.

PARYŻ, *28 Kwietnia*. W rozbiorze budżetu Marynarki, Zgromadzenie odrzuciło podawane przez Kommisyą zmniejszenie 3,300,000 fr. na żołdzie oficerów i żołnierzy, któreby sprowadziło marynarkę na stopę 1839 roku, uznaną za niedostateczną.

— Podług gazet zdrowomyślących, Paryż jest w chwili wybuchnienia nowego, groźnego powstania. Towarzystwa

tajne są w największym ruchu, robotnicy opuszczają swoje warstaty i zbierają się w bataljony, których wodze dokonywają przegląd. Gazety najbardziej rewolucyjne, są w tych dniach stosunkowo umiarkowane, co podług znawców jest najpewniejszym symptomatem że wszystko gotowe do walki.

W przeszły wtorek, 24 b. m. były niejakie rozruchy w klubie sali Martel, z powodu wdania się policyi do tego zgromadzenia, które się zbiera pod pozorem naradzania się względem przyszłych wyborów.

W tych dniach zatrzymano w Paryżu 76 osób w liczbie których, jak twierdzą, jest 15 skazanych na zesłanie i przez Prezesa Rplitej ułaskawionych. Prefekt Policyi, zapobiegając skupianiu się burzycieli, rozkazał afiszować w całém mieście prawo, przeciw zbieraniu się na ulicach, zapadłe 11 Czerwca 1848.

— Depesza telegraficzna z Civita Vecchia z d. 26 Kwietnia donosi, że wilią dnia tego eskadra francuzka przybyła do tego portu i że o południu miasto bez oporu, owszem za zgodą władz miejscowych, zostało zajęte przez 1,500 ludzi wojska francuzkiego.

— Monitor urzędowy potwierdza wiadomość że Cabrera został pojmany na granicy przez władze francuzkie i osadzony w twierdzy Lamalgue.

— P. Napoleon Bonaparte, odwołany ze stanowiska Poselskiego w Hiszpanii, wrócił wczora do Paryża i dziś na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego zajął swe miejsce jako reprezentant ludu. Odwołanie P. Bonaparte nastąpiło w skutek jawnej jego oppozycyi przeciw wyprawie do Włoch. Jakkolwiek bądź, niemałej wagi jest wypadkiem, iż tak bliski krewny Prezesa Rplitej staje na czele oppozycyi, zwłaszcza przy zbliżających się wyborach.

— Eskadra Morza śródziemnego, dowodzona przez admirała Baudin jest w tej chwili zebrana w porcie Korsykańskim Ajaccio i twierdzą że nie wróci do Tulonu ażeby się nie oddalać od brzegów włoskich, gdzie obecność jej może być potrzebną.

— X. Gioberti, poseł nadzwyczajny Sardyński podał wczora P. Drouyn de Lhuys, Ministrowi Spraw Zagranicznych notę, którą Rząd Sardyński wzywa ponownie pośrednictwa Francyi i Anglii dla urządzenia trudności, które stawi ku zawarciu pokoju Marszałek Radecki w imieniu Austryi. Rząd Francuzki jest usposobiony nie tylko udzielić takowe pośrednictwo, ale nadto czynnie poprzeć sprawę Sardynii. Noty bardzo ożywione zostały już, jak zapewniają, wymienione między Wiedniem, Turynem i Paryżem, a kapitan okrętu P. Rigaudit, dowodzący siłami morskiemi Francyi na morzu Adryatyckiém miał odebrać rozkaz krążenia przed Wenecyą, dopokąd nie przyjdzie do ostatecznego układu między Rządem Sardyńskim i marsz. Radeckim.

Paryż, 29 Kwietnia. Wczora wieczorem liczne i ożywione grupy zebrały się u bramy St. Denis. Policya po trzykrotném upomnieniu, zaaresztowała kilkunastu ludzi i spokojność na całym bulwarze została przywrócona.

— Budżet Marynarki zostnł ostatecznie przyjęty przez Zgromadzenie Narodowe na posiedzeniu 28 b. m. Złożony został raport Kommisyi o budżecie wydziału Wojny. Kommisya proponuje zmniejszyć go o przeszło 33 miljony i wtedy wyniosłby ten budżet 314,853,500 fr.

— Kommissya której było polecone roztrząśnienie rachunków byłego Rzadu tymczasowego od 24 Lutego po 11 Maja 1848 ukończyła swe prace. Kommisya jednomyślnie uznaje, że w szafunku grosza publicznego panowała wielka rozrzutność, nieład, zaniedbanie form rachunkowości, ale świadczy obok tego, że nic takiego nie odkryła, coby mogło obwiniać byłych Ministrów o przeniewierzenie się w tym szafunku i o przywłaszczenie skarbowych pieniędzy. Wszakże pozostawia na odpowiedzialności P. Ledru-Rollin 123,000 franków, wydatkowanych na propagandę wyborową przez pośrednictwo Klubu Klubów i niejakiego Longepied, którego P. Ledru ustanowił był niejako wyborcą jeneralnym Francyi.

— Prawo o Klubach nie będzie, jak się zdaje, wniesione na powtórne głosowanie Zgromadzenia Narodowego. Prawo to stało się niepotrzebném odkąd wyrok Sądu Kassacyjnego, który upoważnił Rząd do czuwania nietylko nad politycznemi, ale i nad wyborowemi klubami, dał Władzy dostateczny oręż przeciw tym zbiegowiskom.

— Zapewniają że Bonaparte-Canino, który tak czynny miał udział w rewolucyi Rzymskiej, podaje się na kandydata do deputacyi z wyspy Korsyki.

— Sąd Kryminalny w Poitiers wydał 26 b. m. wyrok w sprawie o zaburzeniach w roku przeszłym w Limoges. Główny oskarżony Genty został skazany na zesłanie, Massy na pięć lat wygnania, jedenastu innych na rozmaite stopnie więzienia. Dalsi oskarżeni są uniewinnieni.

— Zaprzestając swoich stosunków z Rządem Maroku, konsul francuzki w Tanger przesłał wszystkim vice-konsulom w Państwie rozkaz zwinięcia bandery narodowej, sam zaś, wraz ze wszystkiemi francuzami w Państwie znajdującymi się, oddał się pod opiekę nie Konsula neapolitańskiego, jak było doniesiono, ale Konsula jeneralnego Angielskiego P. Drummond Hay.

WŁOCHY.

SARDYNIJA. Gazeta Piemontska z d. 23 Kwietnia ogłasza Dekret, przez który Król Wiktor Emmanuel udziela zupełną amnestyą za wszystkie przestępstwa, popełnione przed 20 Kwietnia.

— Zapewniają że pokój z Austryą został podpisany. Austryacy zajęli 24 Kwietnia cytadellę Alexandryjską, ale zkąd inąd odstąpili od wielu innych swych roszczeń.

TOSKANIJA. Cały kraj, prócz Liwurnu i Pistoia, wrócił już pod władzę Wielkiego Xięcia, owszem Liwurn może być uważany, jako też powrócony do prawego porządku. Wiadomości odebrane z tego miasta w Marsylii, dochodzą

do 21 Kwietnia. Wśrod żywego poruszenia umysłów Kommisya Rządowa, narzucona przez kluby i uznając niepodobieństwo dalszego opierania się Rządowi Toskańskiemu, wyszła do dymisyi. Dobrzemyślący obywatele uprosili Konsulów zagranicznych, iżby objęli tymczasowo Rządy w imieniu Wielkiego Xięcia. Bataljony Liwurnskie, przybywające z Pistoja, które się zbuntowały przeciw wyrokowi wydanemu o ich rozpuszczeniu, zostały otoczone w drodze przez wyższe siły i rozbrojone. We Florencyi Guerazzi zawsze jeszcze strzeżony jest na oko w więzieniu Belvedere, gdzie jest osadzony wraz ze swą synowicą i jej guwernantką.

— Jenerał Avezzana, przywodzca niegdyś buntu w Genui, schronił się do Rzymu, gdzie został mianowany Ministrem Wojny i Marynarki Rplitej.

NEAPOL. Listy z Neapolu z dnia 18 Kwietnia donoszą, że jak tylko dowiedziano się w Palermie o wzięciu Katany przez wojska Królewskie, rozszedł się powszechnie paniczny popłoch i miasto przybrało inną postać. Wtenczas Parlament, cofając dawne swe wojownicze oświadczenia, postanowił: a mianowicie Izba Parów jednomyślnie, a Izba Deputowanych 60 głosami przeciw 30 zdać się zupełnie na przyjacielskie pośrednictwo admirała Baudin. Jednoczasowie Ministerstwo Butera usunęło się ustępując miejsca Gabinetowi umiarkowanemu. Następnie posłało do Króla do Gaety deputacyą z 18 najznakomitszych mieszkańców i miasto Palermo zdało się bez walki wojskom neapolitańskim.

RZYM, *17 Kwietnia*. «Żyjemy tu (piszą w listach prywatnych), w ciągłej niespokojności i obawie. Korpus karabinijerów gotuje się do powstania na rzecz Papieża; żołnierze ci opatrzyli się już nawet w stosowne kokardy i niektórzy już je przywdziali. Hymn Piusa IX daje się słyszeć po ulicach i koszarach. Skarb Rplitej jest całkowicie wyczerpany i bankructwo nieuniknione.

— Opowiadają następny dyalog nowego Ministra Wojny Avezzano z członkami Rządu rewolucyjnego: «Czy macie broń? — Zamowiliśmy 30,000 karabinów — A gdzie są ludzie co będą nosili te karabiny?—Ludzie znajdą się—Czy macie działa? — Kazaliśmy je odlewać ze dzwonów — Czy kazaliście też odlać kanonijerów? . . . .

— Gazeta jedna zapewnia, że sławny obraz Rafaela «Przemienienie Pańskie» został sprzedany za 25,000 franków przez triumwirat Rzymski jednemu anglikowi lubownikowi malarstwa. Obraz ten jest szacowany na kilka miljonów. Nabywca kupił go jedynie dla wyrwania z rąk spekulantów i złożył go Papieżowi. Ale zkądinąd całe zgraje żydów niemieckich i kupców osobliwości z Anglii zjawiły się w świętym Grodzie i zakupiły już mnóstwo dzieł sztuki, jako rzeźb, posągów, obrazów. Po stopieniu dzwonów Mazzini i jego pierwszy poplecznik Canino-Bonaparte postanowili wszystko obrócić w pieniądze.

P. Francis Warton, kupiec angielski, udający się do Paryża, kupił od Rządu rewolucyjnego za wartość tylko materyalną, *Madonnę z aniołami*, która, jak twierdzą, jest może najcelniejszém dziełem Benvenuto Cellini sławnego rzeźbiarza Florentskiego. Ta figura jest z lanego złota; oczy N. Panny są z dyamentów najpiękniejszej wody, szacowanych 5,000 franków. Dyamenty mniejszej wartości stanowią oczy mnóstwa serafimów, ugrupowanych w obłoku pod stopami Matki Boskiej; każdy z nich szacowany na 500 fr. Jeżeli dyktatura Mazziniego potrwa jeszcze czas jakiś, trzeba się lękać iżby cały Watykan nie został odarty ze swych skarbów. Statuetka nabyta przez P. Warton jest stratą nieodżałowaną dla świętego Grodu. Przez trzy prawie stulecia zdobiła ona oratorium, gdzie Papieże odmawiali codzienne swe modlitwy.

DANIJA.

Piszą z Handersleben że wojska Pruskie odebrały rozkaz posunąć na północ w głąb Jutlandyi.

HISZPANIJA.

MADRYT, *20 Kwietnia*. Senat znaczną większością przyjął projekt prawa upoważniający Rząd do przystąpienia, wespół ze Stolicą Apostolską, ku nowemu rozgraniczeniu Dyecezyj i uposażeniu Duchowieństwa.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

WIEDEŃ, *1 Maja*. Jedenaście statków parowych, ciągnących za sobą statku transportowe, opuściły się po Dunaju od Pesth i bez przeszkody doszły do Essek z wojskami będącemi pod dowodztwem Bana Jellaczyca, któremu powierzone jest dowodztwo nad wszystkiemi siłami w Węgrzech południowych. Po dwóch tygodniach armija jego będzie liczyła do 60,000 i wtedy będzie on mógł stanowczo działać przeciw Bemowi, który posunął się już ku Banatowi drogą z Dewy i Dubry. W Banacie dowodzi w tej chwili nie jenerał Puchner, ale jen. Malkowski.

— Gazeta *Wanderer* mówi o zwycięztwie odniesioném przez Bana po Vetter nad węgrami, których oddział został na głowę pobity.

DREZNO, *1 Maja*. Ministrowie Stanu Held, von Ehrenstein i Weindig podali się do dymisyi, która jest przez Króla przyjęta zwarunkiem iżby pozostali do czasu mianowania ich następców. Aż do godziny 2 po południu miasto było w wielkiém poruszeniu, ale do rozruchów nieprzyszło. Mieszkańcy podali Królowi prośbę o przyjęcie Konstytucyi Frankfurtskiej.

WŁOCHY. Proklamacya Rządu Sardyńskiego obwieszcza o zajęciu Alexandryi przez austryaków, lecz nie jako o wypadku zawartego pokoju, ale w wykonaniu jeszcze rozejmu; i dla tego, aby tego niebrano za artykuł traktatu, Rząd kazał wyjechać z Medyolanu swoim pełnomocnikom, układającym się o pokój.

— Podług jednej gazety, Sycylijczycy, do poddania się

Królowi Neapolitańskidmu położyli za jedyny warunek udzielenie im zupełnej amnestyi.

— Gazeta *Risorgimento* twierdzi, że 26 Kwietnia odebrała wiadomość z Liwurnu o poddaniu się tego miasta Rządowi Wielkoxiążęcemu. W. Xiążę nie był jeszcze przybył do Florencyi.

(Wiadomości z Anglii i Francyi po 30 Kwietnia nie mają interesu). *(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)*

ROZMAITOŚCI.

ATHENAEUM

ROK 1849.

NOWY PROSPEKT

Wydanie kosztem Redakcyi u J. Zawadzkiego.

«Przez wzgląd dla dawnego Wydawcy Teofila Glücksberga wstrzymywaliśmy się dotąd z ogłoszeniem nowego na Athenaeum Prospektu; dziś przekonywając się z listów jego, że wbrew przyrzeczeniom zamyśla pismo zbiorowe wydawać, upatrując w tém dla siebie większe korzyści, cieszym się że zupełnie swobodni, dalszy ciąg przez lat już kilka kierowanego przez nas pisma, wydawać będziemy niezależnie od nikogo.

«Spieszym więc donieść tym, którzy się łaskawie zbiorem naszym zajmują, iż pismo to wychodzić nie przestaje, w roku bieżącym, owszem, z nową i podwojoną gorliwością redagowane, odrodzi się pełniejsze życia. Dwa dotąd czyniono zarzuty pismu temu: i niedość surowości w doborze artykułów i nadzwyczajna ilość omyłek, które zdawały się naumyślnie natłoczene, aby wszelką zbiorowi temu odjąć wartość. Co do ostatniego, nieustanne nalegania nasze na Wydawcę nic nigdy nie pomogły, znana niedbałość oficyny tej zdaje się nieuleczoną, nam samym zająć się korrektą o mil siedmdziesiąt nie było podobna, w Wilnie zaś pracowano usilnie, aby każdy tom wychodzący był bogaciej uposażony w najgrubsze omyłki.

«Niech więc Bóg błogosławi nowemu pismu które P. Glücksberg wydawać myśli i secinom omyłek jego, my zwrócim się do znanej u nas z sumienności drukarni, która, staranna o sławę swoję, nic nie poprawnego z pod prass nie wypuszcza.

«Co się tycze wewnętrznego składu Athenaeum, zaręczyć możemy, że nigdy pracowiciej redagowane nie było i z większą ofiarą ze strony Redakcyi. Wszystkie odtąd nowe powieści Redaktora ukazywać się będą naprzod w Athenaeum, a oprócz tego dobor innych artykułów będzie jak najstaranniejszy i najsurowszy.

«Spodziewamy się także po dawnych spółpracownikach naszych, że nas nie odstąpią w trudniejszém dziś przedsięwzięciu i zachęcą do wytrwałości. Odzywamy się też do kollektorów i życzliwych osób, prosząc ich o łaskawą pomoc w imieniu użyteczności, jaką pismo nasze mieć może.

«Ogłaszane współzawodnicze pisma zbiorowe, które Athenaeum zastąpić zażądały, witamy szczerém braterskiém uczuciem, nie obawiamy się współubiegania, i nie zajrzym im powodzenia; kilkoletnia proba nauczyła nas dostatecznie z ilą trudnościami połączone jest wydanie pisma zbiorowego, nawet już po przełamaniu pierwszych lodów; życzym więc nowym Wydawcom wiele wytrwałości, cierpliwości, stałości — i jak najmniej omyłek druku — Nowość może zwabić do nich na chwilę ciekawych, co zawsze gotowi się pokarmić lepiej czémś nowém, niechże pracują aby, po chwilowém zajęciu nowością, nie zostali opuszczeni i porzuceni sami wśród drogi. Co do nas, pójdziemy póki sił stanie powoli a nieustając do zamierzonego celu. A kto łaskaw, prosim z nami.»

J. I. Kraszewski.

Hubin, d. 5 Kwietnia 1849.

«Redakcya Athenaeum w następujących tomach przedsiębierze wydanie całego obszernego dzieła: «Litwa pod panowaniem Witolda» przez J. I. *Kraszewskiego*, które bez przerwy drukować się będzie. Oprócz tego umieszczone zostaną «Listy z podróży na Wschod *Karola Drzewieckiego*, Poezye *Władysława Syrokomli*, artykuły Pana W. W. o Zamku Krakowskim, nowa powieść panny J. *Szmigielskiej* i powieść Redaktora pod tytułem *Pan* i *Szewc*. Inne artykuły będą zawierały obszerne krytyki, a raczej sprawozdania z dzieł ważniejszych, wychodzących w kraju i zagranicą.

«Prenumerata przyjmuje się u Redaktora J. I. *Kraszewskiego, przez Łuck w Hubinie*, w xięgarni PP. Zawadzkich w Wilnie, Warszawie, Kijowie, w xięgarni Klassycznej P. Eynerlinga w Petersburgu (na rogu Newskiej Perspektywy i małej Koniuszennej ulicy, w domie Kościoła Luterańskiego), i u wszystkich łaskawych co się nią zająć raczą.

«Pierwszy tom już jest pod prassą.

«Prenumeratorowie, którzy na ten rok zapisali się u P. Teofila Glücksberga, zechcą się zgłosić do niego, aby im zwrócił abonament lub odesłał go gdzie należy, gdyż inaczej exemplarzy nie otrzymają.

«Liczba exemplarzy odbija się niewielka i o ile możności zastosuje się do liczby Prenumeratorów. Kollektorowie otrzymają exemplarze bezpłatne, równie jak pisarze, których obszerne artykuły pomieszczone zostaną. Współpracownicy zechcą się o to zgłosić wyraźnie, nadsyłając swe adressa.

Позволяется печатать. 28 Апрѣля 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскій.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.